

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemcewicz 4, telef. 222, J. Karłina, Niemcewicz 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ul. WILEŃSKA № 15. Czyna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czyna od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 1-2 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Czas uiścić prenumeratę!

Wszystkich dotychczasowych prenumeratorów prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc luty i wniesienie przedpłaty na miesiąc marzec.

Tylko dla prenumeratorów „Kurjera Wileńskiego”.

Chcąc uprzyścić naszym prenumeratom nabycie książek po cenie bardzo niskiej „Kurjer Wileński” nawiązał stosunki z Księgarnią Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie i ze znanym wydawcą p. L. Chomińskim i uzyskał znaczną zniżkę cen książek.

Wobec tego wszyscy nasi prenumeratory mogą otrzymać komplet 9 książek kosztujący w handlu 24 złote, za 10 zł. 90 gr. Komplet składa się z dzieł naukowych, historycznych i beletrystycznych.

Można także otrzymać pojedyncze książki nie koniecznie w całym komplecie. Nabywcy opłacą koszt przesyłki pocztowej.

Spis książek podamy w następnych numerach. Książki nabywać można w Administracji „Kurjera Wileńskiego”

Wileńskie Towarzystwo Zjednoczonego Handlu i Przemysłu

A. Jaroszewicz, M. Malinowski i S-ka

podaje do wiadomości, że młyn został uruchomiony 24 bm. i że reprezentację na sprzedaż mąki i otrąb na m. Wilno oddał Panu Stanisławowi Jesmanowi, Stefańska 29

Powołując się na powyższe zawiadomienie, uprzejmie proszę Sz. Sz. P. P. odbiorców o łaskawe bezpośrednie zaszczycenie mnie zamówieniami, które z całą rzetelnością i punktualnością wykonywane będą.

Z poważaniem

Stanisław Jesman
Stefańska 29, tel. 447.

Czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. bez przerwy.

Pracownia kapeluszy damskich J. WISZNIEWSKIEJ

przeniesiona została na ul. Mickiewicza 1, m. 17, 1-sze piętro, wejście frontowe z ulicy. Poleca nowości sezonu.

Do wszystkich właścicieli drobnych nieruchomości m. Wilna i okolic.

Na skutek częstych narzekania ze strony drobnych właścicieli, że nie wszyscy wiedzą o działalności Związku, Zarząd Związku komunikuje, że Redakcja gazety „Kurjer Wileński” zgodziła się umieszczać w swym piśmie wszelkie informacje z działalności Związku, jako też komunikaty o wiecach, zebraniach i t. d., więc od tego czasu gazeta „Kurjer Wileński” jest organem zaprzyjanych naszego Związku. Niech więc wszyscy drobni właściciele zrozumieją doniosłość i znaczenie tego pisma i chociaż wspólnie po kilka osób z każdej ulicy zaprenumerują „Kurjer Wileński”, a wniecasz wiedzieć będą nie tylko o działalności swojego Związku, lecz i o innych sprawach. Związek na wszystkich przedmieściach kolejno będzie zwoływał wiece, powiadając swoich członków w „Kurjerze Wileńskim”. Zaprenumerować „Kurjer Wileński” można w Redakcji, ul. Wileńska № 15, a także w Zarządzie Związku, ul. Archańska 12.

Zarząd.

Redakcja „Kurjera Wileńskiego”

podaje do wiadomości, że wszelkie wzmianki kronikarskie o balach, koncertach, zabawach i t. p. imprezach, mające na celu uzyskanie zysków, lub powiększenia środków materialnych, jak również wzmianki o zebraniach akcjonariuszy w Spółkach Akcyjnych, lub udziałowców w Związkach Współdzielczych i t. p., nadal drukowane będą w „Kurjerze Wileńskim” tylko za opłatą.

Z ostatniej chwili.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Czyżby zapowiedź dymisji ministra Sikorskiego.

Na przedpołudniowym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej po przemówieniu referenta p. Czetwertyńskiego zabrał głos w sprawie budżetu M. S. Wojsk. minister Sikorski który w przeszło dwugodzinnym przemówieniu, po stwierdzeniu faktu zbrojeń rosyjskich i niemieckich omawiał stan armii polskiej. Pan minister stwierdził znaczną poprawę w podniesieniu gotowości bojowej armii, oraz w zakresie wyżywienia, zakwaterowania i umundurowania żołnierzy, jak również w dziedzinie rozbudowy przemysłu wojennego. W końcu swojego przemówienia za-

dał podwyższenia budżetu wojskowego. Z 655 milionów na 765 milionów zł. czyli o 110 milionów więcej, zaznaczając, że tylko w wypadku uwzględnienia jego żądań może wziąć na siebie odpowiedzialność bojową i gotowość wojska. Po przemówieniu p. ministra krótka dyskusja wykazała, że skarb nie rozporządza dodatkowymi sumami na pokrycie żądań pana Sikorskiego. Na popołudniowym posiedzeniu Komisji budżetowej w drugim i trzecim czytaniu przyjęto prowizorium budżetowe na marzec.

O werbunek na Ziemiach Wschodnich dla armii Wrangla.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji administracyjnej przedstawiciel M. S. Wewn. odpowiadał na interpełację p. Kordowskiego w sprawie

bezprawnego werbunku na terenie ziem Wschodnich do armii gen. Wrangla.

Kto ożywi martwą reformę rolną?

Na sejmowej komisji reform rolnych poseł Makulski z kl. Piasta referował projekt rządowy o parcelacji i osadnictwie. Referent stwierdził że istniejąca ustawa z dn. 15 lipca 1920 r. jest martwa i że cały okres do roku 25-go został zmarnowany a urzędy ziemskie znalazły się w położeniu bez wyjścia. Projekt ustawy, zdaniem referenta, ma poważne br-

ki się wobec konieczności rozwiązania sprawy reformy rolnej w Polsce winien być przyjęty za podstawę do dyskusji.

Poseł Poniatowski z „Wyzwolenia” oświadczył się przeciwko projektowi rządowemu, dowodząc, że tylko parcelacja rządowa i upaństwowienie lasów mogą należycie rozwiązać sprawę reformy rolnej w Polsce.

Podsluchana rozmowa.

Poseł Helman instruuje min. Ratajskiego w sejmowym bufecie.

Onegdaj wieczorem przy „bezparytnym” stoliku w bufecie siedział pan minister Ratajski i przysłuchiwał się ze zgorznięciem zabawom dziennikarzy w zapustne klocki. Skorzystał z tego poseł Helman by zainterpelować p. ministra w sprawie znanego okólnika o zebraniach poselskich. Na to minister: — Wie pan panie pośle, ja w nocy nawet spać nie mogłem myśląc o pańskim odezwaniu się, że pan uważa za ubliżające zwracać się do

starostów o pozwolenie na wiec. Jak to! Polak do władzy polskiej, to ma być ubliżeniem? Wówczas p. poseł Helman, ze zwykłą sobie swadą, zaczął pouczać p. ministra o różnicy między zgromadzeniem poselskim a zwykłym. Później rozmowa weszła na film „Odrodzenia Polski”, przy czym p. minister zaproponował posłom Chomińskiemu i Helmanowi aby zajęli się przygotowaniem planu zdjęć miasta Wilna dla tego filmu.

Jak się bawią posłowie.

Na onegdajszym posiedzeniu sejmowym poseł Pieniżek z Piasta nazwał posła Nowaka z Wyzwolenia chamem. W odpowiedzi otrzymał pięknie brzmiącą nazwę bydłaka, za co został wyzwany na pojedynek. Wczoraj w obecności świadków oby-

dwóch stronnictw pos. Pieniżek cofnął słowo rzucone pod adresem posła Nowaka i wyraził ubolewanie. Takim sposobem bez uszczerbku dla „powłoki cielesnej” posłów zatarg został zlikwidowany.

Napad na drodze Gaj-Solkieniki.

W dniu 16 lutego b. r. o godz. 18 ej, na drodze Gaj-Solkieniki (gm. Trocka, pow. Wileński), został napadnięty przez nieznaną osobę Eugenjusz Przesmycki, nauczyciel szkoły powszechnej tamtejszej gminy. Napadniętemu zadano kamieniem ranę w głowę, oraz zrabowano go-tówkę. Ciekawi jesteśmy, co poradzą na to nasze władze bezpieczeństwa.

Z Rosji Sowieckiej.

Z racji siódmej rocznicy istnienia armii czerwonej armji.

W związku z siódmą rocznicą istnienia armii czerwonej odbyło się w dniu wczorajszym w moskiewskim Wielkim Teatrze uroczyste posiedzenie Cik, a S.S.S.R., Weik'a, Newwojensowietu republiki oraz centralnego komitetu partii komunistycznej. Teatr wypełniły delegacje oddziałów czerwonej armji. Na estradzie wystawiono gigantycznych rozmiarów portret Lenina w otoczeniu chorążych ze sztandarami. Mowy wygłosili Bucharin i Frunze.

Nowy członek rewwojensowietu.

Dowodzący wojskami moskiewskimi wojennego okręgu, Worosłow, został mianowany członkiem rewwojensowietu SSSR.

Liga N. O. T.

Sównarkom zatwierdził statut Towarzystwa Naukowej Organizacji Pracy pod nazwą „Liga N. O. T.”. Liga ta powołana została w celu wprowadzenia ulepszeń w państwowym aparacie administracyjnym oraz w handlu i przemyśle kooperatywnym.

Rakowski o międzynarodowym położeniu Anglii.

Bawiący w Rosji sowiecki poseł w Londynie Rakowski wygłosił w Leningradzie polityczny odczyt o międzynarodowym położeniu Anglii i SSSR. Rakowski podkreślił znaczną poprawę w ostatnich czasach stosunków pomiędzy temi państwami. Anglija oczekuje jakoby na nowe propozycje ze strony Rosji. W związku z kryzysem zbożowym w Ameryce Rakowski wypowiedział opinie, że SSSR. może zawiadnąć światowym rynkiem zbożowym. Odczyt swój Rakowski zakończył słowami: „Nie bacząc na to, że minęło zaledwie 6 lat od zakończenia światowej wojny, możliwość nowej wojny nie jest od nas tak daleko. Obawa przed wojną jednak żyje i wśród zwycięzców. (Pat.)

Korejczycy liczą na poparcie Sowietów.

Prasa sowiecka zamieszcza oświadczenie, przebywającego w Ameryce członka rewolucyjnego komitetu korejskich republikanów, niejakiego Hanala Narazina, w sprawie zapatrywania korejczyków na zawarcie sowiecko-japońskiej umowy. Narazina jakoby oświadczył, że „2 miliony mieszkańców w Mandżurji korejczyków, pomimo gwałtów zadawanych im przez japońskie wojska nigdy i pod żadnym pozorem nie przestaną partyzanckiej wojny przeciw japończykom; nawet umowa Rosji sowieckiej z Japonją nic nie zmieni pod tym względem. Korejczycy nie mają nadziei na to, aby z rąk Japonji uzyskali niezależność, natomiast nie jest nierealną polityka oczekiwania ze strony S. S. R. poparcia w kierunku utworzenia korejskiego buforowego państwa. Również i Chiny sprzyjałyby niewątpliwie takiej koncepcji. Jednak jasnym jest, zdaniem Narazina, że Japonje dobrowolnie za żadną cenę nie zrzeknie się Korea, jako swego wojennego mostu, wiodącego do Chin”. (Pat.)

Kto chce za darmo

otrzymać „Kurjer Wileński” ten niech zjedna 6-ciu prenumeratów i zgłosi się w administracji „Kurjera Wileńskiego” w godzinach od 9 do 15.

Wiadomości polityczne.

Sprawa uznania Stanów Zjednoczonych — Dziśszym politycznym clou du jour w gazetach jest sprawa uznania S. S. S. R. przez Stany Zjednoczone Ameryki. Stieglow omawia sprawę tę we wstępnym artykule p. t. „Last not least”, zaznaczając, że stosunek Ameryki do S. S. S. R. jest o wiele mniej złożony, aniżeli Francji do S. S. S. R., gdyż interesy tych państw (t. j. Stanów Zjednoczonych i Rosji) nigdzie jakoby nie koludują ze sobą. Stieglow przytem umiejętnie przechodzi do porządku nad sprawą krępujących się interesów amerykańskich, japońskich i sowieckich na Dalekim Wschodzie. Podkreśla on jedynie znaczenie umowy japońsko-sowieckiej jako dodatni impuls do tak raptownego zwrotu orientacji politycznej Coolidge'a na korzyść sowieków. Stieglow tłumaczy również zwrot ten jako wynik ekonomicznego kryzysu wewnętrznego Ameryki i zwycięstwa grup przemysłowo-handlowych amerykańskich nad agrariuszami, bojącymi się sowieków jako konkurenta. Artykuł Stieglowa zdaje się być wyrazem stanowiska dyplomacji sowieckiej w stosunku do amerykańskiego problemu; tak też a nie inaczej winna być traktowana opinia autora co do samej zasady uznania S. S. S. R. przez Amerykę: zasada ta opiera się na życzeniu sowieków, aby uznanie dokonane zostało a priori bez warunków i zastrzeżeń, a dopiero później po akcie uznania winny być powołane specjalne komisje w celu omówienia wszystkich spornych kwestyj obu stron. Niezależnie od tego jednak przewidywane są warunki, na jakich Ameryka uznała S. S. S. R. A więc są nimi: uznanie długów Kierańskiego i prywatnych pretensji amerykańskich obywateli. Stieglow kończy swoje wywody, wskazując, że im mniej będzie formalności; tem prędzej obie strony porozumieją się, a im wcześniej nawiązane zostaną wzajemne stosunki handlowe, tem większa korzyść wypłynie z tego dla obu stron i dla całego świata. (Pat.)

Projekt ustawy wyborczej na Węgrzech. — Węgierski rząd ogłosił projekt ustawy o prawie wyborczym. Według tego projektu czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy mężczyźni w wieku 24 lat, którzy od 10 lat są obywatelami węgierskimi, zamieszkałymi od trzech lat na terenie Węgier, oraz którzy ukończyli co najmniej cztery klasy szkół elementarnych, wszystkie kobiety w wieku 30 lat, które ukończyły sześć klas szkół elementarnych, jednakże dla matek posiadających troje dzieci oraz kobiet utrzymujących się z własnej pracy wystarcza ukończenie trzech klas szkół elementarnych. Wszyscy słuchacze uniwersytetu również kobiety posiadające czynne prawo wyborcze. Bierne prawo wyborcze posiadają wszyscy ci, którym przysługują czynne prawo wyborcze, a którzy ukończyli 30 lat życia. Podział na okręgi wyborcze będzie dokonany oficjalnie. Projekt reguluje sposób głosowania przyznając jurysdykcję wyborczą trybunałowi administracyjnemu, wreszcie wprowadza innowację w tym kierunku, że wszyscy deputowani winni składać przysięgę. Odmówienie złożenia przysięgi pociągną za sobą utratę mandatu. (Pat.)

Budżet wojenny Węgier uchwalony. — W czasie dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym nad budżetem złożył oświadczenie minister obrony narodowej Czaky. Minister oświadczył, że Węgry są całkowicie rozbrojone i dochowały wszystkie zobowiązania, wynikające z traktatu pokojowego. Kontrola wojskowa na Węgrzech jest więc całkiem zbędna. Węgry zaprotestowały w myśl postanowienia Ligi Narodów przeciwko temu i nie zostały wysłuchane. Węgry nie przestają nigdy podkreślać niemożności ponoszenia olbrzymich wydatków związanych z armią najemną. Budżet został przez Zgromadzenie Narodowe przyjęty. (Pat.)

Listy z Warszawy.

Dnia 24-go lutego.

Skończył się wreszcie karnawał. Ale Warszawa potrafi i pościć na wesolo. Wprawdzie znikną z słupów kolorowe afisze z zapowiedziami bałków; lecz niezwłocznie pojawiają się niemiłe kolorowe reklamy najrozmaitszych rautów i koncertów na przeróżne „cele”. Poza tem żaden dancier nie zamknie swych podwoi, żaden nie zamknie restauracyjny jazz-band, a po lokalach prywatnych długo jeszcze rozlegać się będą do późnej nocy dzikie tony modnych „stepów” i „bostonów”. Dałby Bóg, żeby choć ruch odczytowy spoważniał nieco. Prelekcje karnawalne, urządzane głównie przez aferzystów, wykonywanych latwoierności ludzką, obracają się wciąż kolo tematów szarlatancko-metapsychicznych. Udażający uczonych blyglerzy pastwili się tu i pastwią dalej nad zdrowym rozsądkiem, podnosząc do godności zdobywcy wiedzy swą dyktancką znajomość wierzeń hinduskich, dziwnie pomieszanych z objawieniami wirujących stolików.

Ze wesolom tym niezgorzej się powodzi, że występy ich cieszą się daleko większym powodzeniem niż odczyty prawdziwych uczonych — nieszczęśliwie to świadczą o kulturze umysłowej już nietylko warszawskiego tłumu, ale i inteligencji stołecznej. Ona to bowiem w lwiej części napycha kieszenie szarlatanów. Szerokie masy po części nie dorosły nawet do takich wykładów, po części jednak ujawniają mocniejszy krytycyzm,

Projekt ustawy wyborczej na Węgrzech. — Węgierski rząd ogłosił projekt ustawy o prawie wyborczym. Według tego projektu czynne prawo wyborcze posiadają wszyscy mężczyźni w wieku 24 lat, którzy od 10 lat są obywatelami węgierskimi, zamieszkałymi od trzech lat na terenie Węgier, oraz którzy ukończyli co najmniej cztery klasy szkół elementarnych, wszystkie kobiety w wieku 30 lat, które ukończyły sześć klas szkół elementarnych, jednakże dla matek posiadających troje dzieci oraz kobiet utrzymujących się z własnej pracy wystarcza ukończenie trzech klas szkół elementarnych. Wszyscy słuchacze uniwersytetu również kobiety posiadające czynne prawo wyborcze. Bierne prawo wyborcze posiadają wszyscy ci, którym przysługują czynne prawo wyborcze, a którzy ukończyli 30 lat życia. Podział na okręgi wyborcze będzie dokonany oficjalnie. Projekt reguluje sposób głosowania przyznając jurysdykcję wyborczą trybunałowi administracyjnemu, wreszcie wprowadza innowację w tym kierunku, że wszyscy deputowani winni składać przysięgę. Odmówienie złożenia przysięgi pociągną za sobą utratę mandatu. (Pat.)

Budżet wojenny Węgier uchwalony. — W czasie dyskusji w Zgromadzeniu Narodowym nad budżetem złożył oświadczenie minister obrony narodowej Czaky. Minister oświadczył, że Węgry są całkowicie rozbrojone i dochowały wszystkie zobowiązania, wynikające z traktatu pokojowego. Kontrola wojskowa na Węgrzech jest więc całkiem zbędna. Węgry zaprotestowały w myśl postanowienia Ligi Narodów przeciwko temu i nie zostały wysłuchane. Węgry nie przestają nigdy podkreślać niemożności ponoszenia olbrzymich wydatków związanych z armią najemną. Budżet został przez Zgromadzenie Narodowe przyjęty. (Pat.)

TEATR WIELKI
(na Pohulance)

Występy znakomitej śpiewaczki

L. LIPKOWSKIEJ

Jutro w sobotę
„TRAVIATA”

We wtorek 3 marca
„CYRULIK SEWILSKI”

„NERVOSAN” jest jedynym wskazanym środkiem leczniczym przeciw EPILEPSJI i innym CIERPIENIOM NERWOWYM, które dla swego zaniku wymagają wzmocnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materii, przez wytwarzanie substancji krwionośnych i odżywianie komórek nerwowych. „NERVOSAN” żądać w każdej aptece.

Kilka dni temu byłem świadkiem rozmowy, w której pewien robotnik opowiadał, jak zdrwił z głośniego wróżbita „psychografologa” Szyllera-Szkolnika.

— Przychodzę — mówił ów robotnik — a on mnie pyta: czego sobie życzę?..

— Skoroś pan taki wszystko wiedzący wróżbita, toś sam powinien wiedzieć, czego sobie życzę.

Odpowiedź ta zaskoczyła proroka. Jął tedy się wykręcać, że musi wiedzieć imię, datę urodzenia, poznać pismo.

— Proszę pana, i owszem — odpowiada robotnik. Imię moje Feliks, urodziłem się w roku 1897, a oto mój notes z własnoręcznym podpisem.

Wróżbita zamyślił się, obejrzał szczegółowo litery pisma; wreszcie zawyrokował:

— Pan chcesz wiedzieć, jak wypadnie pewna sprawa urzędowa.

Tu robotnik wybuchnął śmiechem: — Ani mi się śnił—zawolał. Przychodzę, naprawić panu telefon.

I pomyśleć, że oszust ten ma istotnie praktykę większą, niż niejeden lekarz, że własnym nakładem wydaje wciąż nowe książki, które doskonale się rozchodzą; że miewa wykłady.

Albo taki Guzik! Miał doniedawna szalone powodzenie w Warszawie. Ludzi, skądinąd inteligentni, kulturalni, biegali do niego po rady i wskazówki, jak mają się komunikować z nieboszczkami. Znam matki, które szarlatan eksploatował lata całe, sprowadzając im dusze poległych na wojnie synów.

Szkolnictwo zawodowe.

Przemysł i wszelkie dziedziny pracy technicznej w Polsce odczuwają brak wykwalifikowanych techników i majstrów. Większość t. zw. techników, dotychczas obsługujących te dziedziny, składa się przeważnie z praktyków samouków, nieposiadających żadnego metodycznego wykształcenia. Pominąwszy inne przyczyny, właśnie ten brak pracowników wykwalifikowanych odczuwany z nowoczesnymi postęпами w dziedzinie techniki i nowoczesnymi sposobami wytwarzania, nie pozwala na podniesienie tempa i poziomu pracy zbiorowej naszego społeczeństwa przez co:

1) wytwórczość przemysłowa nie może osiągnąć powiększenia i potężnienia produktów, podnosząc tem zamożność społeczeństwa;

2) stan budowania miast i miasteczek, urządzeń sanitarnych oraz stan dróg jest w stanie bardzo niskim.

Dla wszystkich gałęzi, wymagających wiadomości specjalnych, nasz przemysł sprowadza majstrów cudzoziemców i opłaca ich bardzo wysoko, wtedy gdy ludność miejscowa niewykwalifikowana emigruje lub stara się szukać zajęcia na nędznych urzędach. Społeczeństwo, nie umiejące pracować zorganizowanie i fachowo, narzeka na wygórowane podatki, nie zwracając uwagi na to, że Państwo musi dla utrzymania swej niezależności, rozwoju i siły łożyć fundusze na wojsko, oświatę, drogi i administrację, i że obywatel pracą swą musi środków na to dostarczyć.

Stan biedy zmienić się musi. Jednym ze środków ku temu jest kształcenie się w kierunku zawodowym.

Należy podać do wiadomości i poradzić rodzicom, nie mającym pewności w zapewnieniu swym dzieciom uposażenia podczas studiów w zakładzie wyższym, zachowanie dużej rezerwy w posyłaniu dzieci aż do ukończenia szkół średnich ogólnokształcących. O ile młodzieniec, kończący średni zakład ogólnokształcący, nie jest przygotowany do życia praktycznego i napotyka trudności w należeniu pracy, o tyle technik z ukończeniem wykształceniem średnim technicznym bez trudu będzie przyjmowany we wszystkich gałęziach przemysłu i przedsiębiorstwach technicznych prywatnych i komunalnych.

Szkoły techniczne mają na celu urobienie pracownika technicznego, któryby, niezależnie od specjalności, mógł spełniać dwójakie czynności:

1) dozorować roboty, np. na kopalniach jako shtygar, w fabrykach włókienniczych jako majster działu, w fabrykach maszyn jako pomocnik inżyniera warsztatowego albo majster oddziału przy budowie i konserwacji dróg, jako dozorca techniczny i t. p.;

2) być wykonawcą pomysłów, opracowanych w biurach fabrycznych i inżynierskich, np. jako pomocnik konstruktora, kalkulator, pomocnik architekta i t. p. Pracownik uzdol-

niony do wymienionych czynności, może oczywiście po odbyciu praktyki, być kierownikiem małych przedsiębiorstw, przy usilnem zaś dalszem samokształceniu się i wybitnym zdolnościach może nawet wybić się na stanowisko kierownicze w dużem przedsiębiorstwie. Szkoła techniczna obecnego typu polskiego przyjmuje ludzi bez dłuższej praktyki przedwójnej, wymagając co najwyżej praktyki trzymiesięcznej, zaznajamia natomiast ze stroną rzemieślniczą zawodu przez pracę w warsztatach szkolnych i obowiązkową praktykę, trwającą co najmniej sześć tygodni w czasie każdego wakacji letnich. Prócz tego uczeń, po odbyciu nauki w szkole, nie otrzymuje od razu świadectwa ostatecznego, lecz dopiero po jednym lub dwóch latach pracy zarobkowej poszkolnej. W tym celu składa sprawozdanie ze swej pracy i świadectwa zwierzchników. Jeżeli Komisja Egzaminacyjna stwierdzi na podstawie sprawozdania i związanego z nim egzaminu należyty poziom praktycznego wyrobienia kandydata, to po poddaniu go jeszcze egzaminowi z przepisów prawnych, dotyczących zawodu, nadaje mu miano i stopień „technika” oraz wydaje świadectwo, stwierdzające ostateczne jego uzdolnienie zawodowe. Ten system ma na celu wypuszczać w życie siły techniczne, zupełnie i należycie przygotowane do tak trudnej i odpowiedzialnej pracy, jaką jest praca technika. Dodać trzeba, że różnił się obecnie dwa rodzaje szkół technicznych:

a) rodzaj zasadniczy, do którego należy większość szkół; przyjmują one kandydatów, posiadających wykształcenie z 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 klas szkoły powszechnej, nauka zaś trwa 3 do 4 lat zależnie od zawodu;

b) rodzaj wyższy dla zawodów, w których zróżnicowanie funkcji wytworzyło licznieszą gradację i w których wiedza technika, postawionego na stanowisku więcej odpowiedzialnem, musi opierać się na gruntowniejszym zasobie wiedzy teoretycznej. Są to szkoły budowy maszyn i elektrotechniki. Przyjmują one kandydatów, posiadających wykształcenie z 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, a nauka trwa 5 do 7 półroczy.

Przy zakładaniu i organizowaniu szkół przyjęta jest zasada, aby każda szkoła była przystosowana do pewnej gałęzi produkcji np. Szkoła Włókiennicza w Łodzi ma wydziały: przedziałniczy, tkacki, farbiarsko-wykończalni i ruchu fabrycznego, t. j. mechaniczno elektrotechniczny przystosowany do potrzeb fabryki włókienniczej, zaś Szkoła Górnicza i Hutnicza — wydziały: górniczy, miernictwa kopalnianego, hutniczy i mechaniczno elektrotechniczny do potrzeb przedsiębiorstw górniczych i większych fabryk budowy maszyn. Szkoła Budowy Maszyn w Poznaniu ma na celu wykształcić techników mechaniczno rolniczej, zaś Szkoła Budowy

1) budowy maszyn i elektrotechniki w Warszawie z jedynym w Państwie wyodrębnionym wydziałem elektrotechnicznym;

2) budowy maszyn w Poznaniu — 1) i 2) obie rodzaje wyższego;

3) szkoła mechaniki okrętowej w Tczewie;

4) wydziały mechaniczne w szkołach przemysłowych w Krakowie, Bielsku i Łwowie, w szkole włókienniczej w Łodzi i górniczej w Dąbrowie Górniczej, technicznej w Wilnie oraz budowy maszyn w Grudziądzu;

Wszystkie (3) — rodzaju zasadniczego.

B. Szkoły budownictwa (wszystkie rodzaje zasadniczego):

1) Wydział budownictwa architektonicznego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie;

2) Wydział budownictwa drogowego i wodnego w Warszawie, Łwowie, Poznaniu, Wilnie i Kowie.

C. Szkoły włókiennicze (rodzaje zasadniczy):

1) Szkoła włókiennicza w Łodzi z wydziałami: przedziałniczym, tkackim, farbiarsko-wykończalniczym;

2) wydział włókienniczy i farbiarski głównie dla przerobki wełny w Szkole Przemysłowej w Bielsku.

D. Szkoły górnicze i hutnicze (rodzaje zasadniczy):

1) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Dąbrowie Górniczej z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

2) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Warszawie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

3) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Poznaniu z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

4) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Łodzi z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

5) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Katowicach z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

6) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Bydgoszczy z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

7) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Białymostku z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

8) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Lublinie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

9) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Opatowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

10) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Piotrkowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

11) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Radomiu z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

12) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Siedlcach z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

Maszyn i Elektrotechniki w Warszawie — techników, obeznanych specjalnie z obróbką maszynową, a zatem dla fabryk obrabiarek, samochodów, lokomotyw, silników i t. p. W każdej szkole technicznej przewidziane są następujące grupy przedmiotów.

Nauki pomocnicze: matematyka, fizyka i chemja.

Nauki techniczne: podstawy rysunku technicznego, odpowiednie działy mechaniki ogólnej i stosowanej, nauki o materiałach i specjalne przedmioty z danej gałęzi techniki.

Prace w warsztatach i maszynowni.

Nauki administracyjne: rachunkowość przemysłowa, kalkulacja, organizacja pracy i wiadomości prawno-handlowe.

Nauki ogólnie kształcące, jednak w zakresie szczyplym i przystosowanym do danej gałęzi zawodu, jak: język polski i obce, krajoznawstwo i nauka obywatelska.

Nauka prowadzona jest pogładowo. Zasada naczelna jest, aby uczeń uczył się przez wykonywanie jakiejś pracy, np. pracując w warsztacie, laboratorium, rozwiązując zadanie liczbowe nie przez pamięciowe opracowywanie materiału werbalnego. Praca w warsztatach ma na celu nietylko wyrobienie perfekcji w wykonywaniu pracy, ale zapoznanie z jej rodzajami i charakterem. Praca w maszynowni ma zapoznać ucznia z właściwościami maszyn ruchu oraz nauczyć prawidłowej obsługi i pieczy.

Czynne są obecnie następujące szkoły techniczne:

A. Szkoły mechaniki i elektrotechniki:

1) budowy maszyn i elektrotechniki w Warszawie z jedynym w Państwie wyodrębnionym wydziałem elektrotechnicznym;

2) budowy maszyn w Poznaniu — 1) i 2) obie rodzaje wyższego;

3) szkoła mechaniki okrętowej w Tczewie;

4) wydziały mechaniczne w szkołach przemysłowych w Krakowie, Bielsku i Łwowie, w szkole włókienniczej w Łodzi i górniczej w Dąbrowie Górniczej, technicznej w Wilnie oraz budowy maszyn w Grudziądzu;

Wszystkie (3) — rodzaju zasadniczego.

B. Szkoły budownictwa (wszystkie rodzaje zasadniczego):

1) Wydział budownictwa architektonicznego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie;

2) Wydział budownictwa drogowego i wodnego w Warszawie, Łwowie, Poznaniu, Wilnie i Kowie.

C. Szkoły włókiennicze (rodzaje zasadniczy):

1) Szkoła włókiennicza w Łodzi z wydziałami: przedziałniczym, tkackim, farbiarsko-wykończalniczym;

2) wydział włókienniczy i farbiarski głównie dla przerobki wełny w Szkole Przemysłowej w Bielsku.

D. Szkoły górnicze i hutnicze (rodzaje zasadniczy):

1) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Dąbrowie Górniczej z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

2) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Warszawie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

3) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Poznaniu z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

4) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Łodzi z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

5) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Katowicach z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

6) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Bydgoszczy z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

7) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Białymostku z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

8) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Lublinie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

9) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Opatowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

10) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Piotrkowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

11) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Radomiu z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

12) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Siedlcach z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

13) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Toruniu z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

14) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Zielonej Górze z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

15) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żyrardowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

16) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

17) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

18) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

19) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

20) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

21) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

22) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

23) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

24) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

25) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

26) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

27) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

28) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

29) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

30) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

31) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

32) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

33) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

34) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

35) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

36) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

37) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

38) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

39) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

40) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

41) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

42) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

43) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

44) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

45) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

46) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

47) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

48) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

49) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

50) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

51) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

52) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

53) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Żelaznowie z wydziałami: górniczym, miernictwa kopalnianego, hutniczym;

2) Szkoła miernicza w Borysławiu;
 3) Szkoła Górnicza w Tarnowskich Górach.
 E. Szkoły chemiczne (prócz wymienionej już włókienniczej i hutniczej).
 1) Wydział chemiczny w Krakowie;
 2) Wydział cukrowniczy w Bydgoszczy.
 F. Szkoła Przemysłu Leśnego w Łomży.
 G. Szkoła Grafiki Przemysłowej w Bydgoszczy.
 H. Szkoły miernicze w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Łomży i Kowlu.
 J. Szkoły kolejowe, mające na celu kształcenie pracowników technicznych kolejowych w służbie mechanicznej i drogowej w Warszawie, Sosnowcu i Radomiu.
 K. Szkoła Żegluga Morskiej w Tczewie.
 Blizszych informacji co do szkół powszechnych udzieli Departament Szkolnictwa Zawodowego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie — Bagstela 12.

W poniedziałek dn. 23 b. m. odbyło się w lokalu P. Z. P. przy ulicy Dominikańskiej 13, zebranie towarzyskie połączone z herbatką i tańcami, zorganizowane przez miejscową Organizację Młodzieży Narodowej, na które zaproszeni zostali delegaci akademickich ugrupowań demokratycznych przybyłych na odbywający się obecnie zjazd ogólno-akademicki. Zebranie zaszczycił swą obecnością prodziekan Wydziału Prawnego U. S. B. p. Erenkreutz.
 W ciągu całego wieczoru panował niezwykle miły nastrój, atmosfera bardzo serdeczna i niewymuszona. Ze wszystkich prawie przemówień promieniowała wiara w lepszą przyszłość, wiara w słuszność idei demo-

kratycznych, przeświadczenie o wyższości określonego programu polskiej młodzieży demokratycznej nad pustą frazeologią obliczonych na efekt wyborczy haseł i tylko haseł prawnicy akademickiej.
 Na wniosek jednego z delegatów Org. Młodz. Nar. z Warszawy, postanowiono w imieniu obecnej na zjeździe młodzieży demokratycznej, wysłać do Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego depeszę z wyrazami czci i hołdu.
 Po zabawie tanecznej która trwała stosunkowo krótko ze względu na jutrzejsze prace zjazdowe, zebrani w dość miłym nastroju opuścili gościnną świetlicę P. Z. P.

— **Wojskowa „wysługa lat”**. Do dnia 15 marca rb. ma być ukończona przedkładanie podań o obliczenie „wysługi lat” w służbie wojskowej do komisji obliczeniowej wysł. lat przy D. O. K. Warszawa. Do podań winny być dołączone: uwiarytelnione odpisy głównej księgi ewidencyjnej, zaświadczenia ze ścisłymi datami służby w instytucjach państwowych i samorządowych lub okresu pracy zawodowej, w razie służby w P. O. W. odpowiednio zaświadczenia pułk. S. G. Ad. Koca.
 Rada ministrów nie zdecydowała jeszcze dotychczas definitywnie sposobu obliczania wysługi lat.

Teatr Wielki
 Dziś
III Widowisko Baletowe
 pod kier. J. Cieplińskiego.
 Ceny miejsc niższe.
 Początek o godz. 8 w.
 W niedzielę o g. 4 pp.
 po cenach niższych
„Karnawał Królewski”
 revue-operetka Nelsona

— **Wykłady z psychologii uczuć** w U. S. B. Prof. psychologii w uniwersytecie poznańskim dr Stefan Błachowski wykladać będzie w czasie od 26 lutego do 10 marca b. r. „Psychologię uczuć” w uniwersytecie wileńskim.
 Wykłady te liczą się za 1 godzinę tygodniowo w ciągu trymestru i odbywać się będą codziennie od g. 4—5 po poł. w sali IV-ej.
 — **Wiec w sprawie egzaminów polonistycznych.** Dnia 1 marca r. b. (niedziela), o g. 4 po poł. punktualnie w sali 5-ej wykładowej (gmach główny U. S. B.) odbędzie się ogólnostudencki wiec osób zainteresowanych składaniem polonistyki i innych egzaminów z zakresu szkoły średniej.
 — **Występy L. Lipkowskiej.** Dyrekcja udzieli się pozyskać znakomitą śpiewaczkę L. Lipkowską jeszcze na dwa występy: w sobotę L. Lipkowska śpiewać będzie raz jeszcze „Traviata”, we wtorek zaś — „Cyrułka Sewilskiego”.
 — **Występy L. Messal.** W końcu przyszłego tygodnia rozpocznie się występy najświetniejszej polskiej primadonny operetkowej Lucy Messal, która przyrzeka w niedzielę i w następujących operetkach: „Bajadera”, „Frasquita”, „Czardasza”, „Ostatni walc”.
 — **„Karnawał Królewski”** efekowna operetka Nelsona ukaże się raz jeszcze na przedstawieniu popołudniowym w niedzielę 1 marca o 4 pp. w Teatrze Wielkim po cenach niższych.
 — **Boy-Zeleński w Teatrze Polskim.** W niedzielę 1 marca przyjeżdża do Wilna głośny literat poeta i krytyk Boy-Zeleński, aby wygłosić osobiste odczyty w Teatrze Polskim o g. 12 w poł. na temat „Jak zostałem literatem”, po którym nastąpi recytacja jego nieśmiertelnych „Słówek”. Odczyt ten, wygłoszony już w szeregu miastach, spotkał się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem. Bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego od 11—1 i 3—9 w.

KRONIKA.

Dziś — Aleksandra M. Fortunata
 Jutro — Leandra.
 Wschód słońca — g. 6 m. 26
 Zachód „ — g. 5 m. 10

MIJSKA.

— **Posiedzenie wojewódzkiej komisji ochrony lasów.** W dniu 28 bm. odbędzie się w gmachu urzędu Delegata Rządu posiedzenie wojewódzkiej komisji ochrony lasów. W skład komisji wchodzi przedstawiciele większej i mniejszej własności lasów, prezes urzędu ziemskiego, jako przedstawiciel ministerstwa reform rolnych, inspektor ochrony lasów i inni. Przewodniczyć będzie p. Delegat Rządu. Na porządku dziennym 28 spraw w postaci zezwoleń na wyręb lasów, parcelacji, etc.
 — **Rada Kasy Chorych m. Wilna** na posiedzeniu w dniu 25 b. m. zatwierdziła następujące sprawy: zatwierdziła protokół poprzedniej sesji; po wysłuchaniu sprawozdania Przewodniczącego Zarządu mec. Mieczysława Engla z działalności Zarządu za czas ubiegły od ostatniej sesji Rady, uzupełnionego sprawozdaniem członka Zarządu d-ra I. Rafesa z wyników ankiety do ubezpieczonych w sprawie organizacji pomocy lekarskiej, dyskusję w tym przedmiocie odroczyła do następnego posiedzenia. Upoważniono Zarząd do zakupu, na warunkach i za cenę według jego uznania w granicach 25.000 zł., nieruchomości w rejonie Nowego Miasta na 3 ciał przychodni K. Ch. Dokonano wyboru: na przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej K. Ch. — p. Kazimierza Zeydlera oraz p. Chaima Walta — na jego zastępcę. Wybory przewodniczącego Rady i jego zastępcy nie doszły do skutku i zostały odroczone do następnej sesji wobec zrzeczenia się jednego zgłoszonego kandydata, d-ra Napoleona Czarnockiego, z przyjęcia mandatu przewodniczącego. Wybory dwóch członków Komisji Rewizyjnej oraz dwu zastępców, jak również pilne wnioski Zarządu w sprawie zmian §§ 27, 29, 59, 106 i 107 statutu (regulacja kosztów świadczeń K. Ch. przy nieszczęśliwych wypadkach, przedłużenie maksymalnego okresu świadczeń z 26 do 39 tygodni ustalenie maksymalnej normy odszkodowań członkom Zarządu i Komisji K. Ch., oraz ustalenie etatów służbowych pracowników K. Ch. i pozostałe punkty porządku obrad — nie zostały zatwierdzone wskutek braku quorum, — wobec czego posiedzenie zamknięto o godzinie 12. m. 15 po północy.

sko. Do tego gdy w południe zaczyna z wysokości 2 pięter spadać grube wały śniegu — czasem w postaci lawin śnieżnych — jesteś wesoly jak noworodzone dziecko — lub cieszysz się jak młody pies — jakby powiedział pewien humorysta, który na starość został właścicielem zakładu pogrzebowego.
 — **Harcerski film.** W sobotę 28. II. o godz. 13 i pół w kinie „Jutrzenka” będzie wyświetlany film harcerski p.t. Złot Narodowy Związek Harcerstwa Polskiego w r. 1925 na błoniach siekierkowskich pod Warszawą.
 Rzecz niewątpliwie godna widzenia dla każdego kto się interesuje sprawą wychowania młodzieży w ogóle, a harcerstwem w szczególności. Ważne dla rodziców, i wychowawców, dla młodzieży szkół średnich i powszechnych. Poza tem przedmiot sam przez się ogromnie ciekawy.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— **Wykłady z psychologii uczuć** w U. S. B. Prof. psychologii w uniwersytecie poznańskim dr Stefan Błachowski wykladać będzie w czasie od 26 lutego do 10 marca b. r. „Psychologię uczuć” w uniwersytecie wileńskim.
 Wykłady te liczą się za 1 godzinę tygodniowo w ciągu trymestru i odbywać się będą codziennie od g. 4—5 po poł. w sali IV-ej.
 — **Wiec w sprawie egzaminów polonistycznych.** Dnia 1 marca r. b. (niedziela), o g. 4 po poł. punktualnie w sali 5-ej wykładowej (gmach główny U. S. B.) odbędzie się ogólnostudencki wiec osób zainteresowanych składaniem polonistyki i innych egzaminów z zakresu szkoły średniej.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Wiec Związku właścicieli drobnych nieruchomości m. Wilna i okolic.** W niedzielę d. 1 marca o g. 12 min. 30, w domu № 23, przy ul. Sołtaniskiej, w dzielnicy „Sołtaniszki”, odbędzie się informacyjno-organizacyjny wiec tego Związku, w celu założenia swojego banku spółdzielczego.
 Wiece takie odbywać się będą do dnia 1 maja we wszystkich dzielnicach naszych przedmieści, o zwołaniu których będą zawiadomienia w „Kurjerze Wileńskim” oraz w rozklejonych ogłoszeniach.
 — **Z Towarzystwa prawniczego im. Danilowicza.** W niedzielę dnia 1 marca 1925 r. odbędzie się o godz. 5 pop. w gmachu Sądowym na Łukiszkach odczyt prof. Petruszewicza p. tyt. „Prawo cywilne materialne i procedura cywilna w państwie bolszewickim”. Goście mile widziani.
 — **Kursy dla przewodników po Wilnie.** W niedzielę d. 1. III b. r. o godz. 10-jej rano, w lokalu Doświadczalni Szkolnej (M. Pohulanka 1, w dziedzińcu) prof. J. Kłos wygłosi odczyt p. t. „Nauka o stylach” (Gotyk).

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Nie wypełniają umowy zbiorowej.** Do Inspektoratu Pracy w Wilnie wpłynęło w ostatnich dniach przeszło 20 protestów ze strony robotników, zatrudnionych w Nowych Solecznikach w majątku Wagnera, ze względu na nieprzestrzeganie przez tegoż warunków umowy zbiorowej, zawartej w dn. 17 b. m. W tej sprawie naznaczono nowe posiedzenie komisji rozjemczej na dzień 3 marca r. b.
 Jest to jeden z licznych przykładów, wskazujący na to, że nasi obywatel — mimo kolosalnych zarobków, mimo kapitałów ulokowanych w procentujących się przedsiębiorstwach, starają się wyzyskać robotnika, nie dając mu nawet tego minimum niezbędnego do życia.
 A potem w zaprzyjaźnionych organach chętno-obszarnicznych starają się dowiedzieć na podstawie zupełnie nierealnych cyfr — niedostatek, lub zgoła nędzę klas obszarnicznych, „przyciśniętych śrubą podatkową”.

RUCH WYDAWNICZY.

— **„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”**. Wyszedł z druku 1-szy zeszyt za 1925 r. Na treść zeszytu składają się: Rewizja Konstytucji Polskiej (prof. Rostkowski); Unarodowienie czy unifikacja prawa karnego (prof. Bossowski); Drogi rozwoju samorządu woj. śląskiego (dr. Dąbrowski); Organizacja Rady Portu w Gdańsku (dr. Sławski); Poziom cen, pieniądź i kryzys gospodarczy (dr. Janicki); Przewalutowanie przedsiębiorstw handlowych (prof. Sułkowski); Przegląd piśmiennictwa: 68 recenzji z zakresu prawa, ekonomii i socjologii oraz bogata bibliografia odnośnej literatury polskiej i obcej. Przegląd Prawodawstwa cywilnego, handlowego i procesu cywilnego oraz zobowiązania międzynarodowe Polski i kronika ustawodawcza; Przegląd Orzecznictwa Sądu Najwyższego, Najw. Trybunału Administracyjnego oraz Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego; Sądowictwa; Kronika Ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel, stosunki robotnicze, walutowe, spółdzielczość, gospodarka komunalna, ubezpieczenia, gospodarka światowa; Miscellanea; Przegląd czasopism.
 Prenumerata roczna wynosi 15 zł. we wszystkich księgarniach.

Teatr i muzyka.

— **Przedstawienie dla inteligencji pracującej w Teatrze Polskim.** Dziś Karol Adwentowicz występuje w Teatrze Polskim w sensacyjnej sztuce Savoir'a i Noziere'a „Sonata Kreutzera” z słynnej powieści L. Tolstoja pod tym samym tytułem. „Sonata” w sezonie bież. więcej grana nie będzie.
 — **„Mandaryn Wu”** pełna poezji i sentymentu egzotyka sztuka Oren'a i Veron'a cieszy się u nas statem powodzeniem. Cały nasz ansambl z znakomitym gościem Karolem Adwentowiczem na czele świetnie się przyczyniają do całości wrażenia, które potęgają przepiękne szaty dekoracyjne, pomysły Nestorowicza. Jutro i w niedzielę po raz ostatni „Mandaryn Wu”.
 — **„Don Juan”** — **„Itinera”**. Na zakończenie swych występów w Wilnie Karol Adwentowicz wybrał „Don Juana” — **„Itinera”**. Z tą świetną sztuką K. Adwentowicz odbywał tournée po całej Polsce, zbierając zaśluzone laury.
 — **Przedstawienie popołudniowe**

— **Statystyka mieszkań.** Podług ostatnich statystycznych danych Magistratu, ogólna liczba mieszkań w Wilnie wynosi 30475, w tem 1-no pokojowych 12404, czyli 40,4% liczby ogólnej, 2-pokojowych — 8159 czyli 26,8%, 3-pokojowych — 4516 czyli 14,7%, 4-pokojowych — 2454 czyli 8%, 5-pokojowych — 1661 czyli 5,4%, ponad 5 cio pokojowych — 1379 czyli 4,5%.
 67,4% ludności miejskiej mieszkało w małych mieszkaniach, 22,7% w średnich i 9,9% w większych.

— **Odwiłż.** Dobry Bóg jakby chciał uświetnić zgon karnawału rozrzucił w pyszne ostatnie dni zaleźnia — cudowny bezlik śniegowych puchów — i przystroił miasto lśniącej srebrzyście powłoką. A gdy szalejący Arlekin z perwersyjną Colombią, przywdział zryte, codzienne maski, szare i pospolite — te na dzień powszedni — nastąpiła odwiłż ku rozpacy mieszkańców Wilna.
 Klawisz naszych chodników jak zwykle ruchome nie przyczyniają się do podniesienia kultury muzycznej (tak samo, jak i imprezy p. Rychłowskiego) — lecz mają pełno wody w sobie, pod sobą i nad sobą (w tym są podobne do sławnych ojców miasta). Najprzyjemniejszą rzeczą na świecie jest nigdzie nie praktykowane zjawisko — używania kąpeli we wszelkich przejawach — prysznic, tuszkuracja knajpowska, — jednym słowem wszy-

WOJSKOWA.

— **Cwiczenia rezerwistów 1899 i 1900 roku.** Jak się dowiadujemy, w okresie wiosenno-letnim odbędą się doszkalające cwiczenia wojskowe rezerwistów z roczników 1899 i 1900. Cwiczenia mają trwać od kwietnia do września. Rezerwiści powołani będą w kolejkach na podstawie kart powołania, odbywać zaś będą cwiczenia w tych oddziałach wojskowych, do których zostali przydzieleni na podstawie kart mobilizacyjnych. Ci którzy nie posiadają tych kart powinni do dnia 1 marca zgłosić się do swej powiatowej komendy uzupełnień.

Telegramy.

Stan zdrowia Eberta.

BERLIN, 26. II. (Pat). Wydany wczoraj przez lekarzy biuletynie o stanie zdrowia prezydenta Rzeszy Eberta, głosi: na skutek operacji wywiązało się zapalenie błony brzusznej, które w ciągu dziesiętny nocy nieco się pogorszyło. Prezydent spędził noc niespokojnie. Dziś rano ujawniła się w stanie zdrowia poprawa jednakże stan jest poważny.

Obniżenie stopy procentowej w Niemczech.

BERLIN, 26. II. (Pat). Bank Rzeszy obniżył stopę dyskontową z 10 na 9, a stopę lombardową z 12 na 11 proc.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych.

MOSKWA, 26. II. (Pat). Po ratyfikowaniu w dniu wczorajszym przez Japonię traktatu sowiecko-japońskiego, wymienione zostały dzisiaj depesze pomiędzy Człeczerinem a japońskim ministrem spraw zagranicznych Sziderhara. Równocześnie posel sowiecki Karachan i japoński Jesihara wymienili dekumety ratyfikacyjne.

Ambasader Stanów Zjednoczonych w Londynie.

PARYŻ, 26. II. (Pat). „Chicago Tribune” donosi z Waszyngtonu, że senat zatwierdził nominację Houghtona na stanowisko ambasadora Stan. Zjednoczonych w Londynie.

Powstanie Kurdów.

PARYŻ, 26. II. (Pat). Dzienniki donoszą z Konstantynopola ze źródeł angielskich, że kurdowie opanowali szereg miejscowości. Według doniesienia „Chicago Tribune” z Konstantynopola Kurdowie mają dążyć do obwołania syna Abdul Hamida sułtanem i kalfem.

Utrudniona akcja antypowstańcza.

BERLIN, 26. II. (Pat). „Vossische Zeitung” donosi z Konstantynopola, że ruch powstań w Anatolii objął także i lokalny oddział żandarmerii, którzy odmawiają posłuszeństwa oddziałom rządowym. Silny śnieg, który spadł w ostatnich dniach utrudnia pochód wojskom rządowym.

Przeciwko Turcji.

PARYŻ, 26. II. (Pat). „Information” donosi z Londynu, że Grecja i Jugosławia zawarły przymierze skierowane przeciwko Turcji. Równocześnie przyszedł do skutku, traktat handlowy, przynajmniej Jugosławii szereg udogodnień.

Listy do Redakcji.

W związku z ogłoszonym przed kilku dniami listem p. Rachalskiego, otrzymaliśmy w tej samej sprawie znów dwa nowe listy. Jeden od p. Gąsiorowskiego, kuratora, a drugi od kilku osób postronnych, owianych zda się troską o dobro swych dzieci, uczęszczających do szkół, powierzonych p. kuratorowi. Oba listy ogłaszamy stojąc na stanowisku raz przez nas zajętem: brudy trzeba radykalnie czyścić. Nie bronimy ani p. Rachalskiego, ani też p. Gąsiorowskiego. Chcemy przez to dać opinii publicznej suchy materiał, przyczynek do nadużyć, które przecież są ustalone, że były. Kto tu winien, dowiemy się później. Naszym dążeniem jest: wyświechtanie tej ponurej historii, świadczącej o stosunkach, panujących w Kuratorjum, uporządkowania tych stosunków i surowe ukaranie winnych. Od komentarzy w sprawie poszczególnych niżej podanych listów wstrzymujemy się, zastrzegając sobie jednocześnie prawo powrócenia do tej sprawy i wyrażenia naszej opinii.

Redakcja.

Wielce Sz. Panie Redaktorze!

Naczelnik Wydziału Ogólnego Kuratorjum O. S. W., p. Rachalski, zawieszony w czynnościach służbowych i postawiony przez władze sądowe w stan oskarżenia w związku z ujawnieniem nadużyć w Oddziale Finansowym z art. 51, 578, 639 i 667 Kod. Karnego, ogłosił w Nr 45 „Kurjera Wileńskiego” „List do Redakcji”.

List ten zawiera szereg zarzutów i zgóry jednostronnie wyrokuje w sprawach, które są w toku badania. Wobec powyższego komunikuję, że narazie nie uważam za możliwe merytoryczne rozstrząsanie spraw tam poruszonych oraz odpięcie postawionych zarzutów. Sprawa nadużyć ujawnionych w Kuratorjum i ustalenie stopnia winy sprawców jest w rękach władz sądowych i urzędów dyscyplinarnych; co się zaś tyczy nieformalności, jakie mogą być ujawnione w sposobie urzędowania w Kuratorjum, bada je Komisja Inspecyjna Ministerstwa W. R. i O. P. celem dostarczenia materiału P. Ministrowi do wydania w tych kwestiach orzeczenia; wszelkie inne sądy wobec tego należy uważać za przedwczesne i niedopuszczalne.

Z tych powodów powstrzymuję się czasowo od natychmiastowego reagowania na zarzuty p. Rachalskiego, płynące z jego subiektywnego na sprawę poglądu. Rzeczą będzie właści-

wych władz w odpowiednim czasie, po ukończeniu badania przez Ministerstwo działalności Kuratorjum i mojej, jako szefa urzędu wyciągnięcie z poczynania naczelnika Wydziału p. Rachalskiego właściwych konsekwencji.

Łączę wyrazy poważania
(—) Zygmunt Gąsiorowski
Kurator.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz przyjąć podziękowanie za bezstronne pomieszczenie listu otwartego p. A. Rachalskiego, „Kurjer Wil” z d. 24-11 bm.), a jednocześnie uwzględnić prośbę naszą zamieszczenia głosu rodziców, który od dawna pragnął mieć podstawy do wypowiedzenia się, do czego list p. Rachalskiego dał nareszcie rzeczowy materiał.

Opinia publiczna, jak żywy i zdrowy organizm, zanim powołani specjaliści postawia mniej lub więcej trafną diagnozę, sam dąży do zwalczania choroby i pozbycia się chorobotwórczych zarazków. Dlatego też żywo zainteresowani byliśmy niewyraźnym dotąd stanowiskiem prasy, która wspominała wprawdzie parę nazwisk zdecydowanie skompromitowanych, najczęściej jednak zaczęła imię p. Rachalskiego, o uczciwość którego nikt dotąd nie wątpił, jasnem się więc stawało, że rzeczywisty stan rzeczy pomija się dyskretnie.

Nie chodził nam tu wcale o obronę osoby p. Rachalskiego, bo dał dowód, że sam to potrafił, zresztą nawiasem mówiąc, nie cieszył się tu sympatją, choćby dlatego, że mieszkancom naszej ziemi wręcz oświadczył, iż pochodzenie ich uważa za przeszkodę do utrzymania posady, bo on z tutejszymi ludźmi pracować nie potrafi. Nie kierujemy się też żadną polityką, ani względami partyjnymi, należymy jednak do najliczniejszego odłamu społeczeństwa, jaki stanowią—rodzice, którzy dzieci swe kształcą w tutejszych szkołach i zarówno młodzieżą jak iosem szkół, żywo się interesują. Z tego też punktu widzenia, śmiało oświadczyć, że osoba p. Gąsiorowskiego uważaliśmy zawsze za narzuconą nam i zajmującą stanowisko, które z największym pożytkiem dla sprawy, mogłoby plasować ludzi miejscowi, szeroko znani ze swej idealnej i owocnej pracy. Ze zgrozą też i ścisłym sercem byliśmy zmuszeni patrzeć, jak p. Gąsiorowski pozwalał sobie jakby igrać, przereczując lub zgola usuwając tak zasłużone osobistość, abymy zrozumieli, że wielką znać jest jego władzę, skoro najbardziej niedorzeczne zarządzenia potrafi w życie wprowadzić.

Krzywdy wyrządzonej gimn. J. Lelewiela przez zabranie dyr. Zelskiego, pomimo protestu rodziców z paruset podpisaniami przesłanego do Ministerstwa, nie zapomnieliśmy p. Gąsiorowskiemu, była to bowiem z jego strony świadomie zła wola w stosunku do tej instytucji, jakaś osobista uraza czy niechęć i to przeprowadzona przez człowieka, którego zadaniem było stać u steru szkolnictwa, mając na celu jego pożytek.

My dumni byliśmy dotąd z uczelni tutejszych i ich kierownictwa; okupanci niemieccy podziwiali zdolność organizacyjną w tym kierunku naszego społeczeństwa, bo w okresie, gdy ulice zasłane były konającymi z głodu, gdy każda twarz zdradzała wynędznienie i pozorną apatię, jednocześnie szkoły się mnożyły i rozwijały. Szkolnictwo było otoczone czcią i miłością ze strony ogółu, aż do przybycia p. Gąsiorowskiego, bo odtąd Kuratorjum stało się źródłem coraz to gorszych, bezwzględniejszych i niczem nie uzasadnionych zarządzeń.

Wróćmy do p. Rachalskiego, choć z takim przedzeniem się do nas odnosił, niech będzie pewny, że od pierwszej chwili wybuchnięcia skandalu w Kuratorjum, zrozumieliśmy kto tam zawinił, i że potrafimy znaleźć dosyć odporność, aby wyrazić się ze swego organizmu elementu trującego, uważamy bowiem, że nie pożałoby nas w oczach niechętnych nam narodowości fakt wykrycia nadużyć kilku jednostek, choćby najwyższymi postawionymi, beznadziejną jednak będzie nasza przyszłość, o ile potrafiemy się z takim objawem pogodzić i znieść zbagablonne stosunki nawet tam, skąd światło i wyższa kultura winny płynąć.

Z głębokim poważaniem
25 II - 5 r. RODZICE.
Następują podpisy.

Ile jest srebra w obiegu?

Za pośrednictwem kas skarbowych i oddziałów Banku Polskiego wypuszczono dotąd w obieg około 11 milionów złotych w monetach srebrnych i 2 złotych.

Ludność zwłaszcza na wsi przyjęła pieniądź srebrny z wielką radością, srebro bowiem dla ludzi niezających sobie sprawy, że nowy pieniądź papierowy—złoty jest trwałe pełnowartościowym pieniądzem—realnie i dotykalnie wyobraża wartość. Co też ludność wiejska chętnie przyjmuje pieniądze srebrne a nawet przechowuje je. W miarę wzrostu obrotu metalowego wzrasta szacunek dla pieniądza, co pośrednio wpłynąć może na ustabilizowanie się a nawet niżkę cen.

Monety srebrne mają pod tym względem jedno jeszcze pedagogiczne znaczenie: wielkością i wagą swoją wyraźnie przypominają, że złoty dzisiejszy nie ma nic, prócz nazwy, wspólnego z przedwojenną złotówką, równą trzydziestemu groszom (15 kop.).

To też pragnąć trzeba, aby obieg jaknajrychlej został nasycony, a nawet przesycony pieniędzmi srebrnymi: wówczas bowiem dopiero, kiedy srebro znacznie rozpycha portmonecki i węzki na chustkach i obciąża kieszenie, wszyscy przekonają się, że pieniądze papierowe mają swoje dobre strony i będą przyjmowane chętniej od metalowych.

Liczebność emigracji polskiej.

Ogólny stan emigracji polskiej w ciągu lat 1919—1923 przedstawia się jak następuje: Emigracja z Polski do Stanów Zjednoczonych A. P. wyniosła w 1921 r. w okrągłych liczbach—90.000 Indzi, w roku 1922—35.000 ludzi, w 1923 r.—23.000 ludzi. Razem w latach od 1921 do 1925 łącznie 149 000 ludzi.

Emigracja do Argentyny w latach od 21 do 23 łącznie 10.000 ludzi, do Kanady 14.000 ludzi, do Palestyny 14.000 ludzi.

Emigracja do Francji: w 1919 r.—800 ludzi, 1920 r.—13.000 osób, 1921 r.—9.000, 1922 r.—29.000, 1923—70.000 osób.

Prócz tego odbywa się jeszcze emigracja Polaków z Westfalii i Nadrenji do Francji, która w latach od 1919—1923 łącznie wyniosła około 100.000 ludzi. Wreszcie, istnieje emigracja jednostkowa, poza szerszą kontrolą. Ogółem Polaków emigrantów jest we Francji przeszło 400.000. Najwięcej górników, a następnie rolników.

Do Rumunii wyemigrowało w latach od 1922 do 1924 łącznie 20.000 osób. Do Szwajcarii przeszło 100 osób, do Austrii przeszło 800 osób.

Do Danii wyjechał rok rocznie na przeciąg trzech do czterech miesięcy od 1.000 do 2.500 kobiet na roboty rolne.

W Belgii jest obecnie około 5.000 Polaków; dostali się oni tam przeważnie z Francji i Westfalji. Z Polski wyjechało w 1924 roku zaledwie około 400 osób.

Rozmaitości.

Przygoda romantycznego Hiszpana.

Margeritto Chilonga był ognistym Hiszpanem, który aczkolwiek zajmował skromne stanowisko pomocnika tapicera i miał żonę i dwoje dzieci, marzył o romantycznych przygodach Don Kichota.

Pewnego razu nadarzyła mu się sposobność zrealizowania swych marzeń. Młodyster wysłał go kiedyś do jednego domu, gdzie, miał się zająć odświeżeniem mebli w mieszkaniu po świeżo zmarłym bardzo bogatym przemysłowcu Sprytny Margeritto dowiedział się na miejscu, że nieboszczyk pozostawił dwie piękne siostrzenki, które miały po nim odziedziczyć cały majątek. To mu wystarczyło. Zrzucił fartuch tapicerski, pięknie się przyodział i postarał się o zaopiekowanie z piękne siostrzenkami przedmiotem. Przedstawił im jako właścicieli obrzytnych majątkiem ziemskich w okolicy Madrytu. W tym charakterze zaczął często bywać w domu Hiszpanek i wkrótce zaręczył się z młodszą. Narzeczona jednak była niezmiernie ciekawą o tych ogromnych włości narzeczonego i chciała koniecznie je obejrzeć. Romantyczny Margeritto wcale się nie sprzeciwiał zachciance swej narzeczonej i w towarzystwie jej siostry wybrał się pewnego razu we troje na obejrzanie owych majątków. Przez parę godzin z rzędu obejrzeli powozem narzeczonej okolice Madrytu, a Margeritto wszystkie po drodze spotykane folwarki wskazywał jako własne. Panie były zachwycone jego bogactwami, szczególnie narzeczona.

Starsza jej siostra po skończonym spacerze zauważyła tylko brak podręcznej torebki, w której miała grubszą gotówkę. Wzbudziło to jej pierwsze podejrzenie, ale

Teatr Polski
Występy
Karola ADWENTOWICZA
Dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej, po cenach zniżonych
„Sonata Kreutzera“
sztuka Savol'a i Noziere'a z powieści L. Tolstoja.
Początek o godz. 8-iej wiecz.
Jutro
„MANDARYN WU“
sztuka Vernon'a i Oren'a
W niedzielę o g. 4 pp.
przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych
Premjera
„PAN GELDHAB“
komedja Al. Fredry.

nie miała z kim niem się podzielić, gdyż tymczasem siostra jej poleciała z swym ukochanym samolotem do Paryża.
W stolicy świata młoda romantyczna para przeżyła młode tygodnie. Gdy w końcu zabrakło gotówki szczęśliwa małżonka napisała do swej siostry list z prośbą o przysłanie pieniędzy. Tymczasem jednak sceptycznie usposobiona siostra, która dowiedziała się, że p. Margeritto wcale nie jest właścicielem owych wielkich majątków pod Madrytem, doniosła o wszystkim policji. A policja madrycka zawiadomiła znowu policję paryską. I oto pewnego dnia piękna sielanka została zburzona.
Młoda żona dowiedziawszy się o wszystkim, chciała popełnić samobójstwo, a romantycznego Hiszpana przewieziono z powrotem do Madrytu.

Giełda warszawska z dn. 26—11 25 r. Giełda pieniężna.

	przedz.	kupno
Belgia	26,00	28,07 25,93
Holandja	208,05	208,55 207,55
Franki fr.	26,67 1/2	26,74 26,61
Funt ang.	24,72 1/2	24,79 24,66
Londyn	—	jak gotówka.
Paryż	—	jak gotówka.
Praga	15,40	15,44 15,36
Szwajcaria	99,83 1/2	100,05 99,58
Wiedeń	7,31	7,33 7,29
Włochy	20,92 1/2	20,97 20,87
Poz. dolar.	3,83	—
Poz. kolej.	9,00	9,20
Poz. konwers.	5,80	5,90
Pożyczka zł.	8,30	8,40

Redaktor Józef Batorowicz.
Dr. D Olszejko
Choroby uszu, gardła i nosa
Jagellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9—10 rano.
W lecznicy (Wileńska 28) od 1—3 popoł.

KINO-TEATR „HELIOS“
ul. Wileńska 38.
Dzisiaj
WIELKIE ZWYCIEŚTWO WIELKIEJ MIŁOŚCI
Sensacja sezonu
Sukces wszechświatowy!!!

„ZAZA“ 7 akt. z życia gwiazdy „Odeonu”. W roli gł. słynna gwiazda lubieżnica publiczności Gloria Swanton
Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

Dzisiaj
Arydzielo nad arcydzielniami
2-ga i ostatnia seria rozgłoszonego dramatu „Koenigsmark”.
Streszczenie pierwszej serii na ekranie.

MOTTO: Młodość niedoświadczona, młodość błędną w dół po zwodniczym skarb życia, gdy szczęście zazwyczaj jest tak blisko
Sensacyjny dramat życiowy w 8 aktach wyw. Paramount. W rolach gł. Ryszard Barthelmes i Nita Naldi. KOBIECY, KARTY, WINA, NARKOTYKI.
Drugie Kongres Międzynarodowy Studentów.

Słynny nauczyciel kroju
R. GISIN, ul. St. Jańska 2
udziela lekcji kroju damskich, cywilnych i wojskowych ubrań.
Nauca krawców i nie krawców po cenie przystępnej.
Oddzielna lekcja 5 zł. W mieszkaniu 10 zł.
Wojskowych ucze bezpłatnie. Biednym krawcom udzielam lekcji od godz. 7—8 w. również bezpłatnie.
Tamże sprzedają się wszelkie formy.

Przepisywanie
na maszynach
podań, umów, korespondencji
oraz tłumaczenia z obcych języków
na bardzo
dogodnych
warunkach
uskuteczna Biuro
Podań i Przepisywań
ul. Adama Mickiewicza, róg Garbarskiej Tel. 82
(lokal Biura Reklamowego).

II-ga Polska Loteria Państwowa
Losy do I-ej klasy już nadeszły
Główna wygrana 350.000 zł.
Bilety do nabycia u kolektora
K. GORZUCHOSKIEGO
Zamkowa 9.
Cena LOSU całego 32 zł. — 1/4 8 zł.

Prowizja wypłaca się z góry—
zarobić można najmniej do 300 złotych miesięcznie. Młodzi inteligentni ludzie płci obojga, mający stosunki w sferach handlowych, mogą mieć stały zarobek, pracując na procentach. Szczegóły udziela
Biuro Reklamowe
Stefana Grabowskiego
Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82
od godz. 10—11 rano.

MALARZ
pokojowy i szyldów
W. Woźnicki
Wilno, ul. Wileńska Nr. 17
przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakresie malarstwa i szyldów wchodzące.

DOM HANDLOWY
Konkurencja WILEŃSKA
Sp. z ogr. odp.
Wilno, ul. Niemiecka 21 (front, wejście od ul. nr 2-gim piętrze).
NA SEZON WIOSENNY
poleca w dużym wyborze
Palta i kostjomy uczniowskie i dziecięce.
Trykotarz: żakietki, swetry, rejtuzi szalik z czapkami.
Suknie i czarne fartuszki. Garderoby dla niemowląt
Czapki, bielizna, obuwie pończochy.
Przyjmujemy zamówienia na ubrania uczniowskie i wykonujemy je w przeciągu 24-ch godzin.
Ceny stałe.

Polska drukarnia nakładowa
„LUX“
Wilno, ul. Żeligowskiego 1
Telefon 203.
Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i litograficzne szybko i dokładnie
Czasopisma,
Księgi rachunkowe,
Książki, broszury,
Tabele, bilety, plakaty
Druki kolorowe i ilustracyjne
Światłodruki.

Są do sprzedania pszczołowego gatunku, ule nowe dubeltowe warszawskiej roboty, cena 60 zł. za ul. Uprząsa się kupować jaknajprędzej. Listy z załączonym adresem proszę nadsyłać na pocztę Mejszagoła z Wileńskiej, gm. Mejszagołskiej, wieś Renajstów, Mikołaj Wojtkiewicz, a my przyjedziemy.

KOMUNIKAT. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 zł. Osobiście przyjmuje 12—7. Protokoly, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25—34.

Chłopiec w wieku lat 17, wykształcony (4 kl. gimn.) poszukuje praktyki w sklepie biawym lub innym. Władność w Biurze Reklamowym — Garbarska 1.

Pianino do sprzedania. Mostowa 9, m. 15.